

1985 é a data do aniversário da Terra Santa. Será uma oportunidade para todos os lugares a caminho de Deus. O Brasil segue passos progressivos da Igreja São Dionísio: Viena; Áustria - Genazzano, Orto; Lyon, Ars, Paris; Beauvais e Lourdes; Roma, Bilbao, Compostela; Portugal -

TYGODNIK KATOLICKI
SPOŁECZNO-KULTURALNY
ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

LUD

KURYTYBA — 7 maja (maio) — 1985 — Nr 3.964 — (17/85)

"LUD" (O POVO)
UNICO JORNAL POLONES
NO BRASIL
FUNDADO EM 1920

Odszedł wielki demokrat

Umilkły dzwony, rozeszły się procesje, ciało Tancreda Neves zostało złożone do grobu w miejscowości rodzinnej São João del Rei. Pozostały wspomnienia słów i działalności tego niezwykłego człowieka, zwłaszcza ostatnich dni będących niejaką kłamrą, ostatnim akordem istnienia jednego z najwybitniejszych ludzi naszych czasów. W przemówieniach pożegnalnych nazywano go prorokiem, Mojżeszem, świętym, mistrzem i liderem. Jedno jest pewne — był politykiem z prawdziwego zdarzenia. Swą osobistością wniósł między szeregi polityków nowy powiew, światło, które rozjaśniło oblicza ludzi dobrej woli a oslepiło złoczyńców.

Był człowiekiem głęboko religijnym. I ciekawe. Wszystkie zewnętrzne akty jego pobożności nie razły jako coś przesadnego. Wprost przeciwnie, były konsekwencją jego bogatego życia wewnętrznego. Członek Trzeciego Zakonu, zobowiązany do ubóstwa, czystości i posłuszeństwa trwał na posterunku życia publicznego jak pochodnia podobna do tej, którą w maju 30 lat niosł przed figurą Chrystusa zmarłego w procesji Wielkopiątkowej.

Dziś ze wzmianką uwagę zwraca się opinia publiczna do słów Tancreda, stanowiące obecnie jego posłanie i testament. Jest ich sporo. To bogate dziedzictwo na długie lata będzie wiałem dla polityków i prawdziwych demokratów. Przyjrzyjmy się niektórym jego wypowiedziom. O politykach tak powiedział: "Narodowości zależą od swego ludu, od warunków i formacji, lecz wszystkie się przetwarzają i stają potężne w formacji, lecz wszystkie się przetwarzają i stają potężne dzięki ich jasnowidzącym przywódcom. Bo oni to właśnie położyli łąkę silnym i dynamicznym ze wzrokiem skierowanym w przyszłość, odkrywając swoje przeznaczenie".

Na pytanie dziennikarza: "jak przeprowadzić reformy społeczne, ekonomiczne i polityczne, skoro dyskurs (idee, plany) jest o wiele większy niż rekurs możliwości", — Tancredo odpowiedział: "Problem Brazylii jest mniej w braku możliwości, a więcej w głupocie decyzji. Możliwości istnieją z chwilą gdy eda inteligentnie zmobilizowane i właściwie ustawione. Jak bajce o mylnarzu La Fontaine zasady ekonomiczne dopuszczają, że wszyscy mają rację ale nie wszyscy mogą mieć rację tym samym momencie. Z tej prostej przyczyny, że żaden raj nie może szyć, oszczędzać, inwestować i rozdzielać ci ponad to co potrafi wyprodukować. W wypadku Brazylii wszyscy mają rację, że trzeba się starać o: wyżywienie, zdrowie, wychowanie, transport, energię, mieszkania, kulturę, górnictwo, producentów, rozdzielać, konsumentów, robotników, artystów, rolników, fabryki, gospodarstwa rolne, sklepy, banki — ale ktoś winien mieć rację pierwszy, i tu ktoś winien skazać kto ma rację w pierwszym rzędzie. Przekazaniem tej epizymnej decyzji może być tylko prezydent na miarę wielkiego polityka".

Cierpliwość, nieugiętość, inteligencja, wierność zasadom, odwaga, to niektóre z wielu cnót, które znaczyły świetlaną drogę życia Tancreda. Inteligentny w rozumieniu i analizie ludzi i sytuacji. Etymologicznie inteligencja znaczy żytać między". Tancredo był wybitnie inteligentny. Umiał żyć między i między liniami, rozumiał tekst, kontekst i podtekst.

Nicaragua poddaje się Moskwie

Ostatnio bawił w Moskwie prezydent Nicaragui Daniel Ortega podpisując z nią układ na polu ekonomicznym, handlowym i naukowym. Rosja zagwarantowała jeszcze Nicaragui swe pełne poparcie ekonomiczne, polityczne i dyplomatyczne. Ten krok Nicaragui dowodzi, że oddaje się ona całkowicie pod wpływ Moskwy, że szuka współpracy z całym blokiem wielkim. Wypada zaznaczyć, że wymiana handlowa w ub. roku między Managuą a Moskwą wyniosła od 90 do 160 mln. dolarów. Sumę tę przeznaczono głównie na przemysł lekki, transport, komunikację, budowę centrów naukowych i na prace geologiczne.

Tymczasem w kołach Waszyngtonu panuje żywe zaniepokojenie ze współpracy Nicaragui z ZSRR. Oznacza to zagrożenie nie tylko dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych ale dla Ameryki Centralnej. Szczególnie zagrożony czuje się Honduras sąsiadujący z Nicaraguą. Już teraz władze tego kraju proszą o pomoc finansową USA, by unowocześnić broń swej armii. Pewną gwarancją dla Hondurasu jest obecność oddziałów amerykańskich na jego terytorium.

Prezydent Reagan nie może zniechęcić, że jego projekt zezwolenia pomocy antysandyńskim w Nicaraguę w sumie 12 mln. dolarów nie doszedł do skutku wobec weta Kongresu. Według Reagana — naród amerykański nie zdaje sobie sprawy, jaką groźbę dla USA stanowić będzie Nicaragua, nie mówiąc już o bezpieczeństwie całej Ameryki Centralnej. Reagan jednak nie ustąpił, zaprowadzając embargo na produkty Nicaragui i zamykając wymianę handlową.

Sarney wierny Tancredowi

W polityce jest jak w życiu. Pewne sprawy można ułożyć, przewidzieć i przygotować. Inne są poddane nieprzewidywanym zdarzeniom. Przewidzieć zdarzenia w polityce to znaczy liczyć na prawa prawdopodobieństwa. Polityka Brazylii nie uszła regule. Ostatnie miesiące były czasem prawdziwych łamańców i przetasowań politycznych. Pociągnięcia polityczne jednych grup powodowały określone działania innych partii. Dozjło wreszcie do układu przyjętego przez wszystkie ugrupowania. Pośrednie wybory miały zdecydować o wyborze nowego prezydenta. Większością głosów, odzwierciedlających wolę prawie całego narodu, został wybrany Tancredo Neves, i jego wice- José Sarney. Ten ostatni był kandydatem tzw. partii liberalnej złożonej z dysydentów partii rządowej. Sarney był nawet jej przewodniczącym. On sam przyjął urząd wice-prezydenta z myślą pracy w cieniu Tancreda i wypełnianiu misji zleconych przez prezydenta.



Wydarzenia ostatnich miesięcy pokrzyżowały jednak pierwotne plany. Ciepła choroba i w konsekwencji śmierć Tancreda, złożyła na barki dotychczasowego wiceprezydenta cały ciężar i odpowiedzialność władzy. Ten fakt spowodował także zmiany w osobistym myśleniu i działaniu Sarneya. Rzeczywiście on sam musiał zmobilizować wszystkie swoje siły by stanąć na wysokości zadania. Doświadczenia dobrej administracji nabył w dalekim stanie Maranhão. Jako 40-letni gubernator zreformował administrację tego stanu. Stworzył Nowy Maranhão. Poczynił głębokie reformy w administracji, ekonomii i w sferze społecznej. Tam napotkał na wielkie trudności. Przez to utrwalił postawę prawdziwego lidera.

Obecnie jako pierwszy mandatariusz Brazylii obiecuje działać opierając się na trzech zasadach: naśladować przykład zmarłego prezydenta, realizować kompromisy zawarte w traktacie z partią liberalną oraz zrealizować głębokie przemiany w kraju, który od dawna proklamuje ich konieczność. Obiecał w swym przemówieniu w dniu śmierci Tancreda, że nie zawiedzie nadziei narodu będąc czułym na głosy domagające się zmian na lepsze. Nic nie uczyni wbrew narodowi, pozostawiając na uboczu interesy grup i frakcji partyjnych gdy te wejda w kolizję z interesami narodu. Będzie się starał pogodzić walkę z inflacją z programem rozwoju ekonomicznego i społecznego. Umocni autorytet władzy realizując administrację oszczędnościową i umiarkowaną.

REWELACJE SZPIEGA USA

Według doniesień amerykańskiego dziennika N. Y. Times — amerykański szpieg Christopher Boyce, skazany na długie więzienie, zdecydował się opisać szczegółowo swą szpiegowską działalność przed subkomisją senacką USA d/s Obrony. Boyce pracował przez kilka lat w przedsiębiorstwie kalifornijskim TRW CO współpracującym z Departamentem Obrony. Miał on wolny dostęp do ważnych dokumentów, które dostarczał szpiegom sowieckim przez dwa lata (począwszy od 1970 r.) poprzez Meksyk. M. in. zdał relacje o amerykańskich satelitach-szpiegach umieszczonych w kosmosie.

Okazało się, że tak Departament Obrony jak i kontrola funkcjonariuszy przedsiębiorstwa nie zdały egzaminu. Kandydaci na funkcjonariuszy nie przechodzili przez surowy test, by zapoznać się z ich zyciem, ich działalnością i przekonaniem. Wystarczyło zaślegnąć opinii jego znajomych. Boyce miał to ułatwienie, że jego ojciec był wówczas agentem FIBI. W rzeczywistości jednak przelocie Boyce'a nie była przykładna. Przeżywał bowiem wśród młodych ludzi oddanych narkotykom i zażartym przeciwnikom wojny w Wietnamie.

Boyce wyraził opinię, że najlepszym środkiem by uniknąć elementów niepożądanych i niebezpiecznych w Departamencie Obrony — jest przeprowadzenie testu z kandydatami przy pomocy wykrywacza kłamstw. Dodał on również, że archiwum Departamentu Obrony nie jest surowo strzeżone i że miliony osób mają do niego dostęp.

♦ Waszyngton — Cała prasa amerykańska i europejska krytykuje krok Reagana, który podczas swej wizyty w Bonn obiecał zwiedzić groby 2 tys. żołnierzy niemieckich należących do elity hitlerowskiej. Reagan tłumaczy się tym, że gest ten ma oznaczać koniec wszelkich animozji między obu narodami.

♦ Berlin — Dnia 30 kwietnia br. przypada 40 rocznica samobójstwa Hitlera z Ewą Braun w bunkrze berlińskim, gdy wojska sowieckie okrażyły już całkowicie Berlin i zbliżyły się bezpośrednio do bunkra Hitlera.

♦ Warszawa — Rząd Jaruzelskiego wydalł z kraju dwóch funkcjonariuszy ambasady USA w Polsce. W odwet — Reagan uczynił to samo z 4-ma dyplomatami polskimi w USA.

♦ Watykan — Ojciec św. Jan Paweł II, przemawiając do grupy biskupów brazylijskich podkreślił z naciskiem, że włączanie się do polityki księży i wiernych, jak również przyjmowanie ideologii skrajnych są zdołne zdławić podstawowe zasady ewangelizacji.

Ważne Wydarzenia

♦ Przyłdck Canaveral — Prom kosmiczny Challenger udał się już w siódmą podróż która ma trwać 10 dni. Na jego pokładzie znajduje się 7 astronautów, dwie mały o-ranż 24 szczyry.

♦ S. Paulo — Trwa nadal strajk hutników paulistańskich kierowanych przez 43 syndykaty. Wszelkie ustulowania ministra Pracy, by doprowadzić do porozumienia fabrykantów i robotników speliży na niczym.

♦ Brasilia — Prezydent Sarney ogłosił dnia 1 maja nowe salario minimum które wynosi obecnie Cr\$ 333.120. Salario to obejmuje wszystkie stany Brazylii, umożliwiając wielu rodzinom trochę lepszy byt.

♦ Belém — Do Japonii odplynął w tych dniach pierwszy transport rudy żelaznej pochodzącej z Carajás. Stało się to po 18 latach, po odkryciu przebogatych pokładów rudy w Carajás — stanie Pará.

♦ Watykan — Jan Paweł II odwiedził Belgię w dniach od 16 do 21 maja. W związku z tym ukazały się silsze ofiarujące 4.500 dolarów za dokonanie zamachu na życie Papieża.

♦ Watykan — Kardynał Paulo Baggio został mianowany przez Ojca Świętego Kamerlingiem. Nominacja ta sprawi, że w wypadku zgonu Papieża Baggio będzie administratorem Watykanem aż do wyboru nowego papieża.

Missionário

... páginas, no este título "O Pai do Brasil", com a finalidade de divulgar o Eucarístico Nacional de julho de 1985. Os líderes de famílias e corações em Família Nacional; Coração de Nossa Senhora, do mês, 31 de dezembro, 6 de junho para todos os dias missionário" foi promovido mais de Catequese do Congresso Eucarístico em Família Nacional em julho de 1985. A coração pela Nossa Senhora, do mês, 31 de dezembro, 6 de junho para todos os dias missionário" foi promovido mais de Catequese do Congresso Eucarístico em Família Nacional em julho de 1985.

IO DA S GOIÁS



Frederico Ozanan

... abril a Sociedade de... ouro o centenário de... Goiás. O Conselho... novo, juntamente... s vinculadas, as... sagem dos 100 anos... ral do Brasil. A S... io Frederico Ozanan... s comemorações... il, no horário de... melho sendo esper... ares de vicentinos... ina e dos assistid... o da programação... Goiás, será realiz... de maio, um Retir... eparação à eletrô... iho Metropolitano... ndato do atual pres...

Premier R.P. Kazimierz Sabbat z wizytą w Kurytybie

Będąc w przejeździe do Argentyny na specjalne zaproszenie tamtejszej Polonii — Premier Kazimierz Sabbat wraz z małżonką zatrzymał się w Rio de Janeiro, São Paulo i w Kurytybie serdecznie podejmowany przez Stowarzyszenia Polskich Kombatanów.

Dnia 28 kwietnia br. brał udział w uroczystej Mszy św., odprowadzonej na intencję poświęconą w Katiuniu, a wieczorem w Cocktailu zorganizowanym przez Stowarzyszenia Polskich Kombatanów w Kurytybie, z udziałem polskich Towarzystw.

Słowa powitania z ramienia SPK wygłosił p. Aleksander Engelsch, których wyjątek cytujemy:

"My, Polscy Żołnierze, uczestniczyliśmy ostatnio w wojnie światowej, widzimy się z Twoim przybyciem do tego centrum Polonii w Brazylii, janką jest Parana i witamy Cię

nie tylko, jako premiera Rządu Polskiego na Uchodźstwie, ale jako duchowego przywódcę roziąnianych po całym świecie Polaków, w tej tak długo trwającej walce o wolną, niepodległą i demokratyczną Polskę. Wiemy, że Państwo nie rozporządza, Pan ani sła nie posiada, ani potężną armię, ani nie władasz terytorium, ani nie posiadasz niepodległości — to jedynym państwem, to jedynym państwem. Prezydent nak... zarówno Prezydent R.P. Edward Raczynski, jak i Ty Premierze, jesteście najwyższym symbolem Tej walczącej Polski, Polski tak żyjącej w naszych sercach, wszędzie tam gdzie istnieje Polska w świecie... Nie masz Panie Prezesa aparatu władzy, nie masz środków do sprawowania jej, a jednak sprawowaną naszymi sercami, narządzący naszymi sercami, naszymi uczuciami, naszymi przywiązaniem... Papier... ten nasz wspaniały Polski papież też nie rozporządza

dywizjami... Kiedyś handlowano żywym Polskę, bez Jej woli, zgody, na smutnej międzynarodowyj cjach w Teterianie. Począzanie, Stalini cyzynizm i ironia "a ile dywizji po piez?... Papier w posiada, ale wysła jaką potężną siła siada Papier nie 800 milionów wiez tożego pon... tolików w świecie, wśród milionów innych wierz, nan... Wierzy "kowskiej" wyniszcz... Wyzem... Celem... Wola naro... taka kie... go f... Aby zł... nożach o... gencji p... ficerskich... isarze, lit... niwersyte... Postan... karb naro... W koń... elich, pod... trzech o... chwanych... bozu w K... grobach... nisko, doje... ale z całą wiarą... ONA zaświta.

PODSŁUCHANE...

ZIAZD EPISKOPATU UKRAIŃSKIEGO

Po raz pierwszy odkąd w Brazylii istnieje kolonizacja ukraińska, powyższe spotkanie nastąpiło w Kurytybie, jako że to w Paranie mamy najliczniejsze skupisko kościoła ukraińskiego, a jego żywotność jest tu przykładowo aktywna.

Wymienione zebranie odbyło się 29 i 30 kwietnia w rezydencji Ks. Biskupa Efraim Baz. Kreyve na Vila Guaira, zycydenci Ks. Biskupa Efraim Baz. Kreyve na Vila Guaira, ul. Maranhão, 1200. Obecnyymi byli: Prymas rzezowego ul. Maranhão, 1200. Obecnyymi byli: Prymas rzezowego ul. Maranhão, 1200. Obecnyymi byli: Prymas rzezowego ul. Maranhão, 1200. Obecnyymi byli: Prymas rzezowego ul. Maranhão, 1200.

Celem spotkania była dyskusja nad problemami działalności Kościoła Ukraińskiego w diasporze, czyli poza granicami Ukrainy, w której jest zabroniona. D. Efraim doni... daję, iż do spraw roztrząsanych zalicza się i zagadnienie powołania kapłanińskich, zaznaczając, że w Brazylii tych nie brakuje, ale ten brak daje się odczuwać w innych krajach, jak np. w Stanach Zjednoczonych.

Pozatem w programie Zjazdu inaugurowano dnia 28 o godzinie 9,30 — na ulicy Kennedy — katedrę św. Jana Chrzciciela. Warto nadmienić, że w Brazylii liczymy 194 świątynie ukraińskie, więc też wspomniany Biskup zwiędzą poza Kurytybą również inne miejscowości.

I tak 1 maja inaugurował w Ponta Grossa nowy przybytek modlitwy, zaś dalsze 2 tygodnie pojadą z nabożeństwami do Prudentópolis i Ivaí w Paranie, a także do Iratama i Itaipópolis (w S. Catarina); do Marechal Mallet, Paulo Frontin oraz União da Vitória. Szczególnie im Boże!

POLSKA WSZECHCZASÓW

Z okazji przebiegu trzeciej rocznicy polskich nadań radiowych, we wrześniu ub. roku, pod tym samym tytułem (nr 36/84), gratulowałem p. Romanowi Denedez i jego małżonkzie Moenie za długotrwałość i sukces polskich programów radiowych, chwając jednocześnie ich talent redaktorski i dobry gust, szczególnie w urozmaiceniu pięknych nagran muzycznych, zadowalając w ten sposób wymagania Greków i Trojanów.

Na zakończenie apelowałem do czytelników tego nadszego jedynego polskiego pisma w Ameryce Południowej, żeby pisali w tej sprawie do tygodnika i do samej stacji nadawczej Radio Estadual, z uwagi na niepewność kto i wielu z naszych słucha tych polskich audycji.

Jakby na przekór odezwał się tylko zacytowany — patriota Franciszek Maszner. Wnioskując z tego, można by sobie pomyśleć, że tylko my obaj mamy czas i zainteresowanie w tej sprawie, bo nikt więcej się nie odezwał.

Programy jednak szły i idą jeden za drugim, zawsze ładnie ułożone. I zawsze ta nurtująca niepewność. Nagle miła i niespodziewana wiadomość! Według wykazu IBOP (Instituto Brasileiro de Opinião Pública) w kwietniu, najpopularniejszym programem w Radio Estadual, najwięcej słuchanym przez Brazylijczyków, jest właśnie polski program "A Polônia de sempre", nadawany każdej soboty, o godzinie 16-tej.

Parabéns, Moema i Roman! Trzymajcie się; prawda, że słaawa nie wypełnia żółądka — mówi brazylijskie przysłowie — ale dumna i satysfakcja wiele znaczą dla idealistów i społeczników. Parabéns!

Tadeusz Krul

POLONIA PARANSKA MA SWEGO SENATORA

Choć z znacznym opóźnieniem pragniemy przypomnieć ważny fakt. Oto po raz pierwszy w historii Polonii paranańskiej ma ona swego przedstawiciela w Senacie. Jest nim Roberto Wypych pochodzący z zachodniej Parany. Był on suplementem na to stanowisko w wypadku ustąpienia senatora Afonso Camargo. I tak się stało, gdy Afonso Camargo został zamianowany ministrem Transportu. Min. Camargo zapowiedział budowę szeregu dróg w Paranie, by ułatwić rolnikom wywóz swych produktów. Jest on także zwolennikiem obniżenia ustanowienia Vale-Transporte, by osoby bez pracy mogły szukać zajęcia mając do dyspozycji wolny przejazd autobusem czy pociągiem. Wracając do osoby senatora Roberta Wypycha, podkreślić należy jego liczne wystąpienia w Federalnej Izbie Deputowanych w obronie interesów stanu Parany, głównie rolników!

Diretor Geral: Pe. Lourenço Mika
Redatores: Pe. José Zajac i Pe. Jorge Morkis
Administração: Pe. Geraldo Valenga, Pe. João Ukachenski e Pe. Geraldo Setlik

COLABORADORES: Pe. Lourenço Burnanski, CM; Pe. Ladislau Serzysko, CM; Pe. Wendelin Suwczek, CM; Pe. Bronislaw Kozłowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanislaw Turbański, SVD; Prof. Mariano Kauka; Sr. Maciej Feldbuzen, Sr. Ionacy Jęznan; Sr. V. J. Szankowski, Sr. Stanislaw Stepiak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Butryniski; Pe. Francisco Maszner, CM; Sr. Guido R. Muck; Tomasz Lychowski; Sr. Stanislaw Kitmaszewski; Sr. Jan Wzorek; Sra. Helena Domianska; Sra. Halina Marciniowska; e Roman Wachowicz.

* Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

Zmarł ARKADY FIEDLER

W 91 roku życia zmarł Arkady Fiedler, jeden z najpopularniejszych polskich twórców literatury podróżniczej, autor licznych książek, cieszących się pozycją wśród młodszych, jak i starszych czytelników.

Debutował w 1917 roku cyklem wierszy na łamach paranańskiego "Zdroju".

W latach dwudziestych rozpoczął swoje podróże — najpierw po kraju, a potem po świecie. Owocem tych wояży były popularne już w latach międzywojennych książki, m. in. Ryby śpiewają w Ukąjali, Kanada pachnąca żywica, Zdobycamy Amazonkę, Jutro na Madagaskar.

Wojna zastała go na Tahiti, gdzie zbierał materiały do kolejnej książki. Powrócił do Europy i wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Początkowo przebywał wśród polskich lotników, później pływał na polskich statkach w konwojach południowoatlantyckich. Z tego okresu pochodzą dwie najbardziej znane książki: Dywizjon 303 oraz Dziekię ci, kapitanie, które dokumentują udział Polaków w zmaganiach wojennych. Obie książki ukazały się w latach wojny w Londynie, przy czym Dywizjon 303 został od razu przetłumaczony na język angielski, francuski i portugalski, przyniósł autorowi międzynarodowy rozgłos. Ukazał się również trzykrotnie w wydaniu konspiracyjnym w okupowanej Warszawie.

Po wojnie Arkady Fiedler znowu przemierzał świat, a swoje wrażenia i sprzeczności z tych wędrówek za warł w wielu książkach, m. in. w Rio de Oro, Orinoko, Madagaskar — okrutny czarodziej, Piękna straszna Amazonia, Nowa przysto: Gwinea. Tych książek pozostawił po sobie ponad 30, a wychowywał się na nich cztery pokolenia Polaków. Najpopularniejsze są zostały przełożone na ponad 20 języków świata.

Książki Arkadego Fiedlera mają duże wartości poznawcze i humanistyczne. Ukazują poprzez atrakcyjną fabułę nie znany polskiemu czytelnikowi świat przyrody, życie i obyczaje ludności tubylczej. Jednocześnie uczą szacunku dla kultury ludności, która wytworzyła własną kulturę i własny kodeks etyczny, niejednokrotnie zadziwiający białego człowieka.

Arkady Fiedler, o którym najpięknie powiedział Ksawery Pruszyński: "wielki pisarz, wyczerpuje nam wszystko, jak Kipling wywczasował Indie" — był wielokrotnie odznaczony za swoją twórczość. M. in. otrzymał nagrodę literacką miasta Poznania, Srebrny Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury w 1936 r., Nagrodę Państwową i stopnia, jak również liczne odznaczenia państwowe, w tym Order Budowniczych Polski Ludowej. Otrzymał również jedno z najpiękniejszych i najwładniejszych wyróżnień — Order Uśmiechu, nadany przez dzieci jego wiernych czytelników.

Odśledził wspaniały pisarz i wspaniały człowiek, ale pozostały fascynujące książki, po które będą sięgać coraz nowe pokolenia czytelników.

GÓRA



EDWARD DUBIŃSKI

Edward Dubiński... Magdaleny Dubińskiej... Czy kurs Chemii... w Uniwersytecie... skim w Kurytybie... Dnia 12 kwietnia... odbyło się w... Federalny uroczyste... dyplomów... Serdeczne gratulacje... na nowej drodze... Rodzina i przyjaci... dajacja "Ludu"



Órgão de propriedade da (Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

EXPEDIENTE: "LUD"
Registado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba. Livro "B" N.º 128 de 9-12-1946. Averçado sob N.º 82.090 de 22-8-1962. Registro do Instituto Nacional de Propriedade Industrial - Protocolo 12.074 de 29-4-1974

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czek, Pagamento, prosimy adresować i przekazywać do VICENTINA LTDA. — Alameda Cabral 846, Curitiba, Telephone: 222-1057 (PABX) — 80.000 Curitiba - PR.

GODZINY PRZYJĘĆ:
Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 16,00
PRENUMERATA "LUDU" NA ROK...
Pocztą zwykłą:
W Brazylii — za rok 1985...
W krajach północno i południowo-amerykańskich...
W Europie, Azji i Oceanii...
Cena egzemplarza

ZBRODNIA NIEUKARANA

Jan J. Fig

17 września 1939, kiedy wojsko polskie stawało zacięty opór nawaie niemieckiej, z rozkazu Stalina, blisko dwumilionowa armia sowiecka przekroczyła granice Polski...

Zoinierze polski, w obronie Ojczyzny bit się bohatercko na dwa fronty. Jednak wobec olbrzymiej przewagi dwóch potęg militarnych — niemieckiej i sowieckiej, oraz biernego postawy zachodnich opór zbrojny Polaków musiał ustać.

Celem zabiorców było pozbawienie niepodległości Polski i wymazanie jej z mapy Europy. Zdawali oni sobie sprawę że cel ich nie może być osiągnięty dopóty nie zostanie zdlawiona wola narodu do posiadania swego suwerennego państwa...

Aby złamać tę wolę oporu i osłabić dumę narodową, w nóżkach okupantów powstaje szatański plan likwidacji inteligencji polskiej. Wiadomym było, że w jenieckich obozach oficerskich znajdował się kwiat tej inteligencji: naukowcy, pisarze, literaci, dziennikarze, poeci, malarze, profesorowie uniwersytecy, lekarze, inżynierowie, mężowie stanu.

W końcu 1939 i początku 1940 r., prawie wszyscy oficerowie, podchorążowie i część podoficerów została umieszczona w trzech obozach: Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku. W pierwszych dniach kwietnia 1940 roku rozpoczęto likwidację obozu w Kozielsku (zapiski znalezione przy zwłokach oficera grobach katyńskich — mówią — "9-4-1940, mineliśmy Smolensk, dojechalśmy do stacji Gniezdowo". Stąd już droga do bestego lasu katyńskiego, gdzie w dnie i nocie suche trzaski stodołę przerywały życie polskich oficerów.

Zbrodniarze dla zatarcia śladów swej nikczemnej, bezprędensów zbrodni, na świeżo zaspanych zbiorowych mogiłch zasadzili lasek.

I prawdopodobnie nigdy by się świat o Katyńnię nie dowiedział, gdyby nie to, że dotychczasowy współnik Stalina, — Hitler, nie uderzył, dniami 21-VI-1941, całą swą potęgą na Rosję i w ybkiem marszu zajął Smoleńszczyznę.

W kwietniu 1943 roku Niemcy odkrywają groby pomordowanych oficerów polskich w Katyńnię i wysyłają Komisję Iorową w większości swej z lekarzy specjalistów medycyny dowod, do zbadania zbrodni. Badania komisji wykazały że: w oki 4.143 ofiar miały ręce związane sznurami lub drutem lczastym oraz otwory wejściowe pocisków u podstawy czaki. Ze znalezionych przy ofiarach dokumentach, zapiskach, tach itp. ustalono, że mord został dokonany w kwietniu 40 roku. Przerażeni odkryciem Katyńnia bolszewicy, starali przetrzeć odpowiedzialność za Niemców. Jesienią 1943 ku wojska sowieckie odbijają Katyń. Moskwa wyznacza oją Komisję do zbadania sprawy Katyńnia. Komisja ta odowiedzialność za zbrodnię przypisuje Niemcom. Wobec takiej uacji Rząd Polski w Londynie prosi o wpuszczenie neutrali komisji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genee. Sowiety reagują gwałtownie. Zrywają stosunki dyplomaiczne z rządem polskim w Londynie. Sąd powołany przez antów do sądenia zbrodni wojennych w Norymbierdze na iosek sowiecki wycofuje sprawę Katyńnia z porządku dzien-

Po raz pierwszy w historii cywilizowanego świata, zbrodrczy kurs Chemur, rż i współnik zasładał jako członek międzynarodowego sąda osądenia zbrodniarzy — wczorajszych jego współow.

Dnia 12 kwietnia odbyło się w Federal uroczyste dyplomów.

- ADUBOS LIQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS

MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO
ADUBOS BOUTIN LTDA.
Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133
Caixa Postal, 1.130 — Telegr: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

Z BADAŃ INSTYTUTU "EMNID"
76 PROCENT OBYWATELI RFN AKCEPTUJE GRANICĘ NA ODRZE I NYSIE

Dużo to, czy mało? W świetle realiów terytorialno-politycznych w Europie, uregulowań prawnomiędzynarodowych oraz zobowiązań formalnych ze strony samej RFN, wyniki ostatniej ankiety, przeprowadzonej przez instytut badania opinii publicznej "EMNID" na zlecenie tygodnika "Der Spiegel", nie wydają się być rewelacyjne.

Konkretnie: 76 procent obywateli Republiki Federalnej udaje, iż "należy pogodzić się" z polską granicą zachodnią na Odrze i Nysie, a więc akceptuje wewnętrznie — zgodnie ze stanem faktycznym oraz fundamentem prawnym — nieodwracalny charakter tej granicy, 24 procent jest przy tym nadal za rewizją.

Zamówienia na "Kalendarz Polski 1986"

Już przyjmujemy zamówienia na KALENDARZE POLSKIE 1986, wydawane przez "Promyk" w USA. Cena \$15,00 z przesyłką. Sprawdzamy ograniczoną ilość, tylko tyle, na ile będziemy mieć zamówień.

Administracja.

Od Administracji

OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU" — wpłacone w kwietniu/85:

Table with names and amounts: Halina Muller — São Paulo 20.000, Stefan Kuskowski — Benjamin Constant 15.000, Alexandre Kazmierski — Benjamin Constant 5.000, Ks. Wojciech Sojka — USA 181.600, Książe Piotr Sanguszko — São Paulo 70.000, Irmaõs Clonek — Goio-Erê 20.000, André Hamerski — Nova Prata 20.000, Apolinary Langwiński — São José dos Campos 30.000, Jerzy Sieradzki — São Paulo 20.000, Victor Paulo Dbrychłop — Maringá 20.000, Guido Muck — Belo Horizonte 15.000, Aleksandr Czartoryski — São Paulo 20.000, Emilia Radomska — Curitiba 20.000

Szczodrym Ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać"!

INDICADOR PROFISSIONAL

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE LTD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ZELAK

Zalätwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. — Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneä, 10 — 4 piétro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba — PR

IRMÃOS HAUER & CIA. LIMITADA

Rua José Bonifácio, 66 — Fone: 222-7744

FERRAGENS EM GERAL

ESTACIONAMENTO GRATUITO 1/2 HORA (Silva)

Bronze, latão, cobre, alumínio em barras, chapas e tubos, chapas inox — Ferramentas Gedore, Corneä, Stanley, Motores elétricos, colas e adesivos Alba, pregos e arames, cordas de nylon e sisal, Iona plástica, tintas e vernizes, máquinas elétricas BOSCH, telas, painéis e caldeirões de alumínio (linha Hotel).

Wiadomości Sportowe

Jedenastka Brazylii rozegrała treningowy mecz z reprezentacją Kolumbii, wygrywając 2:1. Brazylijczycy do piero w drugiej połowie meczu zgrali się lepiej, wykazując przewagę. Gracze Kolumbii wykazywali wielką szybkość i trudną do przebicia obrone.

Mecz odbył się w Belo Horizonte. Drugi mecz towarzyski odbył się w Brasílii. Tym razem przeciwnik Peru był trudniejszy. Gracze peruwiańscy wykazali dobry poziom techniczny i wielkie zgranie. Mecz zakończył się zwycięstwem Peru 1:0. Ostatni mecz Brazylii — Urugwaj 2:0.

Mecz towarzyski RECOPA do półfinału weszły następujące drużyny: Liverpool-Juventus, Everton — Rapid z Wiednia, Real Madrid — Videoton (Węgry). Mecze te odbędą się 8 i 22 maja br.

Brazylijski Związek Piłki Nożnej już wyznaczył daty na mecze eliminacyjne. Dnia 22 czerwca — mecz z Paragwajem na stadionie Maracanã, zaś z Boliwią 30 czerwca na stadionie Morumbi (SP). Przed tymi datami pierwszy mecz z Boliwią odbędzie się w Boliwii — na stadionie Santa Cruz de la Sierra.

Mecz towarzyski Brazylii — Argentyna, wyznaczony na 5 maja, odbędzie się na stadionie Fonte Nova — Salvador — Bahia. Będzie to najtrudniejszy mecz dla jedenastki Brazylii, mając na uwadze tradycyjną rywalizację pomiędzy obydwoma krajami.

Juniorzy brazylijscy, mistrzowie świata i po dwakroć mistrzowie Ameryki Południowej, wezmą udział w Turnieju juniorów w Meksyku, by we wrześniu br. rozegrać mistrzostwo świata w Moskwie.

Podczas inauguracji 8 mistrzostw świata w skokach narciarskich, które miały miejsce w Planicy (Jugosławia) Piotr Fijas ustanowił nowy rekord Polski. Polak skoczył na odległość 171 metrów.

Klub Santos skontaktował od drużyny Náutico (Reife) środkowego napastnika Cláudio Adão, by znaleźć rozwiązanie dla swego ataku, który w licznych meczach wykazał brak skutecznego zdobywczy bramek. Ze swej strony klub S. Paulo zamierza skontaktować bramkarza Coritiba — Rafaela, który znajduje się w doskonałej formie.

SUPERTELESKOP

Uniwersytet kalifornijski wraz z Techniczną Wyzszą Szkołą planują budowanie na Hawajach największego na świecie teleskopu lustrzanego o średnicy 10 m. Fundusze w wysokości 70 mln dol. wyasygnowała na ten cel pewna fundacja. Budowa potrwa około sześciu lat. W przeciwieństwie do dotychczasowej konstrukcji lustro nowego teleskopu składać się będzie nie z jednej części lecz z 36 sześciokątnych luster, sterowanych za pomocą komputera, które 300 razy na sekundę mogą być kierowane na jedno wspólne ognisko. Pozwoli to spojrzeć 12 mld su.

SZOSTA NIEDZIELA PO WIELKANOCY

EWANGELIA WEDŁUG SW. JANA — 15, 9-17

✠ Jak Mnie umiłowal Ojciec, tak Ja was umiłowalem. Wyrwałcie w miłości mojej. Jeśli będziecie przestrzegać moich nakazów, tym samym będziecie trwać w mojej miłości, tak jak Ja zachowywałem nakazy mojego Ojca, ca i trwam w Jego miłości. Powiedziałem wam to dlatego, aby moja radość była w was i aby radość wasza była pełną. A oto mój nakaz: Miłujcie jedni drugich, tak jak Ja was umiłowalem. Największa zaś miłość, na jaką człowiek w ogóle może się zdobyć, polega na tym, że ktoś oddaje swoje życie za swych przyjaciół. Ołóż wy jesteście moimi przyjaciółmi, jeżeli tylko czynicie to, co wam nakazałem. Już nie nazywam was slugami, bo sluga nie wie, co czyni jego pan, nazywam was przyjaciółmi, albowiem przekazałem wam wszystko, co usłyszałem od mego Ojca. To nie wyście Mnie wybrali; to Ja was wybrałem i kazałem wam iść i przynieść owoc, i to owoc trwały. Wtedy też wszystko da wam Ojciec, o cokolwiek prosicie Go będziecie w imię moje. Nakazuję wam to, żebyście się miłowali nawzajem.



Od pewnego czasu pierwsze czytania liturgiczne opierają się na Dziejach Apostolskich. I słusznie. Ukazują nam historię Kościoła Pierwotnego, do którego dziś wracamy. Mammy tak żyć, jak pierwsi chrześcijanie, i tworzyć, jak jedno serce i jedna dusza (Dziej. Apst. 2,44). Tworzyłiśmy tak zwane gminy chrześcijańskie i nie było ubogich między nimi (Dziej. Apst. 4,32). Co też my dziś chcemy czynić przez "Comunidades de Base"... Dzieje Apostolskie dzielą się na dwie części: Część pierwsza: od 1-go rozdziału aż do 10-go, — mówi o działalności św. Piotra. Druga część — od 10-tego rozdziału aż do 28-go, to znaczy do końca, mówi o nawróceniu Szawła i działalności św. Pawła, jako Apostoła Narodów.

Dzisiejszy wrywek mówi o nastawieniu pozytywnym św. Piotra do sprawy nawrócenia pogan, do których odnosił się z rezerwą. Nareszcie św. Piotr zrozumiał słowa Chrystusa: "Idąc na cały świat głoscie ewangelie waleście ją Chrystusa" (Mk. 16,15). I to że Bóg nie ma względu na mi stworzenie". (Mk. 16,15). I to że Bóg nie ma względu na mi stworzenie". (Mk. 16,15). I to że Bóg nie ma względu na mi stworzenie". (Mk. 16,15). I to że Bóg nie ma względu na mi stworzenie". (Mk. 16,15).

I my dziś, po Soborze Watykańskim II, odnosimy się więcej z miłością, do Braci Odłączonych. Chcemy bowiem dziś bardziej, niż dawniej, urzeczywistnić słowa Chrystusa do Nikodema: "Albowiem tak Bóg umiłowal świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto weń wierz... miał żywot wieczny". (Jan 3,16).

I my dziś, po Soborze Watykańskim II, odnosimy się więcej z miłością, do Braci Odłączonych. Chcemy bowiem dziś bardziej, niż dawniej, urzeczywistnić słowa Chrystusa wzyrzonemu do Apostołów: "Aby stała się jedna owczarnia i jeden Pasterz". (Jan 10,16).

P. S. — Pierwsze czytanie: Dziej. Apst. 10, 25,26, 34,35; drugie czytanie: 1 Jan 4, 7-10.

PATRON WALLI

Pierwszy marca jest dniem św. Dawida upamiętniającym datę jego śmierci. Urodził się on w 520 r., a zmarł w 589 r. lub 601 r. Mieszkał w Wali, gdzie prowadził ascetyczne i świętobliwe życie. Zyskał sobie przydomki Aquaticus, gdyż żył o chlebie i wodzie i jarzynach. Stosował w życiu to co głosił, a mianowicie wyrzeczenie się wszelkich dóbr, pracę fizyczną, modlitwę i naukę. Był tak silnej budowy, że mógł ciągnąć plug, a przy tym wytrzymały na głód i zimno, gdyż kapał się w rzecze nawet w zimie. Założył w zachodniej Wali klasztor nad rzeką Alun. Był to zespół niedźnych chatek dokoła kościółka zbudowanego z mułu i drzewa.

Jego świętobliwe życie zostało uznane już w średniowieczu, gdyż był kanonizowany przez papieża Kalkstusa II w 1120 r., który również ustanowił, że dwie pielgrzymki do osiedla św. Dawida są równe jednej do Rzymu.

W miejscu dawnego kościoła zbudowano między 1176 r. a 1198 r. katedrę w formie krzyża, która jest przykładem wspaniałej średniowiecznej architektury.

Osiedle św. Dawida, gdzie ten patron Wali mieszkał, było w VI w. wielce ożywionym punktem przebiegającym przez nie drogę pomiędzy Irlandią, Brytanią i Kornwalcią.

Obecnie miejsce to jest dalej tradycyjnie czczone, gdyż symbolika, mitologia i uczucia narodowe odgrywają dużą rolę. Pierwszego marca w dniu św. Dawida, zwanego po walijsku Dewi Sant, każdy Walijszyk ma przypieczętować lub szypułkę porów, które są symbolem Wali. Dzieci noszą wtedy na nadotwory stroje, a urzędnicy bankowi stroja się odświętnie na ten dzień i dają klientom walijskie ciastka i piatkę tzw. "laver bread" tj. specjalnego walijskiego przysmaku zrobionego z morskich roślin.

Tradycyjne pielgrzymki do miejscowości św. Dawida odbyły w ostatnich latach skutkiem czego nawet założono organizację pod nazwą "Pielgrzymki do św. Dawida" celem zachęcenia do nich pielgrzymów i turystów, którzy mogą zatrzymać się w pomieszczeniach w hotelach lub na farmach, w tym celu do św. Dawida i innych świątyni i kaplic rozszlanych na półwyspie.

Niewątpliwie z myślą o święcie Patrona Wali zorganizowano wizytę Prymasa Polski ks. kardynała Józefa Glempa w Cardiff w katedrze św. Dawida w dniu 1 marca.

Zofia Czechowiczowa

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

"TYGODNIK POWSZECHNY" DZIĘKUJE

Z okazji 40-lecia istnienia naszego pisma otrzymaliśmy znaczną liczbę listów i telegramów z życzeniami. M. in. życzenia nadesłali nam Księża Biskupi, Zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie, Kluby Inteligencji Katolickiej, redakcje katolickich czasopism i wydawnictw oraz b. wielu naszych czytelników, współpracowników i przyjaciół.

Zyczenia nadesłali nam również: Ambasador Itali Guglielmo Folchi, Ambasador RFN Horst Rödinger oraz Dyrektor Instytutu Kultury Austriackiej Kurt Sickinger.

Otrzymaliśmy wreszcie wiele życzeń od naszych przyjaciół z zagranicy, zwłaszcza z Austrii. Prócz arcybiskupa Wiednia, kard. Franza Königla (którego telegram opublikowaliśmy w 13 numerze "TP") życzenia nadesłali: dr Erhard Busek, wiceburmistrz Wiednia, ks. bp Helmut Kraetzl, przewodniczący austriackiej sekcji Pax Christi, Prof. dr Edgar Korherr, dziekan Wydziału Teologicznego Publicystów Austrii, dr przewodniczący Związku Katolickich Publicystów Austrii, dr Kurt Skalnik, przewodniczący Klubu Prasowego Concordia w Wiedniu, Walter Schafelhofer, wydawca katolickiego tygodnika "Die Furche", Fritz Csokolich, redaktor naczelny dziennika "Kleine Zeitung" w Grazu, oraz dr Anton Fellner z Radia i Telewizji Austrii. A także dr Ansgar Koschel, sekretarz generalny sekcji Pax Christi w RFN oraz Reinhold Labmann z Herder Verlag we Freiburgu.

Ponadto prócz "L'Observatore Romano" (o czym donosiliśmy w poprzednim numerze "TP"), artykuły poświęcone 40-leciu naszego pisma ukazały się w wiedeńskim tygodniku "Die Furche", w dzienniku "Kleine Zeitung" w Grazu, w tydzieńniku "Christ in der Gegenwart" (RFN) oraz w dzienniku "Frankfurter Allgemeine Zeitung" (RFN).

Wszystkim naszym przyjaciołom, którzy zechcieli o nas pamiętać z okazji naszego jubileuszu, składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

Redakcja "Tygodnika Powszechnego"

POLSKI BISKUP W SACRAMENTO

Dzień 6 marca przejdzie nie tylko do historii życia polonijnego w Sacramento, ale także do małej historii stolicy Kalifornii.

W dniu tym nasze miasto — po raz pierwszy od jego założenia — gościło przedstawiciela polskich władz kościelnych, Jego Ekscelencję ks. biskupa Juliusza Paezta, ordynariusza diecezji łomżyńskiej, który od piętnastu lat pracuje w Rzymie, a obecnie jest biskupem współpracownikiem Ojca św., Jana Pawła II. Ksiądz biskup gościł w Sacramento na zaproszenie miejscowych władz kościelnych. Bezpośrednią jednak przyczyną przybycia był jego wychowanek i podwładny, czuwający nad naszym zyciem duchowym — ks. Leon Juchniciewicz.

Przyjazd ks. biskupa, pierwotnie planowany na 3 marca, musiał ulec przesunięciu ze względu na rozmowy, jakie w tym czasie prowadził z Kardynałem Królem. Na tym samym goście przywitaliśmy 5 marca, we wtorek, na lotnisku, gdzie zebrało się liczne polonijne grono zaopatrzone w polskie flagi. Nie zabrakło również flag z napisem "Solidarność". Słowo powitalne wygłosił ks. Leon, a piękna wiankanka róż otrzymał nasz gość od również pięknej Krakowiłanki — małej Patrycji.

Pierwsze spotkanie z naszym gościem było dla wszystkich niezwykłym przeżyciem — ks. Leon miał iły w oczach, a jego wzruszenie podzielałi wszyscy zebrani. Ks. biskup od początku był bardzo bezpośredni w stosunku do nas — rozmawiał z każdym z osobna, witał się, pozował do zdjęć, nie dając poznać po sobie, że jest zmęczony. Każdy chciał być jak najbliższe gościa, bo swoją osobą przybliżał nam ojczone, stanowiąc jej częścią. Czas nagli. Na naszego gościa czekał z audyencją i z obiadem biskup Sacramento. Z załem rozstawaliśmy się z duszpasterzem łomżyńskim.

(Polonian)

Navalhas desde Cr\$ 22.00 até Cr\$ 79.800 — Máquinas para corte de cabelos desde Cr\$ 240.000 até Cr\$ 880.000 — Sementes de eobola 1985 de importação — Sementes de papoula - Maku — Sementes de bractatinga, eucalipto — Fumo — Fogareiros a álcool Cr\$ 8.800 — Caixas para correspondência — Brocas de meio milímetro — Alicates — Limas da Polónia — Baralhos desde Cr\$ 1.800 a Cr\$ 22.800 — Máquinas para corte de grama - facilitas-se pagamento — Televisores Philips Cr\$ 280.000 — Sementes — Flores — Pasto — Verduras de importação — 200 charutos Cr\$ 34.800 — Treνας até 50 metros de importação — Balanças para ouro e prata — Bombas para chimarrão desde Cr\$ 2.800 até Cr\$ 150.000 — Herva de Palmas para chimarrão — Tico-tico para madeira e metais de importação — Focos para lanternas — Diversos — Tamancos — Barbeador Philips Cr\$ 45.000

A LIBERTY

Telefone: 234-3741

80.000 Curitiba — Saldana Marinho, 148 — Paraná

KS. PRYMAS GLEMP W WIELKIEJ BRITANII

W dniach od 21 lutego do 4 marca 1985 r. przebywał w Wielkiej Brytanii kardynał Józef Glemp.

Był to pierwszy bezpośredni kontakt osobisty Prymasa z Polakami w tym kraju. Poprzednio, w roku 1977, odwiedził Anglię ks. kardynał Hlond.

W ciągu jedenaściodniowego pobytu w W. Brytanii Prymas bawił z wieloma z wyjątkiem wszystkich głównych ośrodkach polskich: Glasgow, Manchester, Londyn, Huddersfield, Leicester, Coventry, Birmingham i Londyn. W swej wędrówce ks. kardynał był na omeniejszym skim w Newark, odwiedził nasze centra: Muzeum i Instytut Sikorskiego, Muzeum i Instytut Sikorskiego, Muzeum i Instytut Sikorskiego, Muzeum i Instytut Sikorskiego.

W Londynie odbył spotkanie z Polakami w Muzeum i Instytucie Sikorskiego. W czasie wizyty w Londynie ks. Prymas odwiedził w Warszawie, w Warszawie, w Warszawie, w Warszawie.

Spoleczeństwo przyjmowało go bardzo serdecznie, szli mu ks. biskupowski i ks. biskup pan Wesoly.

Z ZIEMI SW

2 marca br. odbył się w Warszawie, w Warszawie, w Warszawie, w Warszawie.

W dniach od 21 lutego do 4 marca 1985 r. przebywał w Wielkiej Brytanii kardynał Józef Glemp.

Anglikańskie College w Warszawie, w Warszawie, w Warszawie, w Warszawie.

Joalh JÓIAS REI O Rua Pre R. Mal. CURITIBA

W SWIECIE KULTURY NIEZALEZNEJ

Tygodnik "Mazowsze" podaje interesujące i ważne wypowiedzi członka Komitetu Kultury Niezależnej na temat działania rozszerzającej i umocniającej się w Polsce tzw. "Kultury niezależnej".

Data przełomowa był sierpień 1980 roku. Aktorzy którzy pojechali do robotników strajkujących w stoczni...

13 grudnia 1981 roku na środowisko twórcze znowu spada wielka odpowiedzialność. Aktor który brał udział w bojkocie...

Zaczęło się, jak wiemy w latach 70 od książek bez debiutu. Pierwsze publikacje "Nowej" dla wszystkich były zaskoczeniem...

W ciągu tych z górą trzech lat od 13 grudnia sztuka niezależna znalazła sobie nowe formy istnienia...

Z filmu sprzet jest w rękach władzy. Powstają jednak filmy — nie tylko dokumentarne — i dyplomata-owe, nakręcone w państwowych wytwórniach,

jakby bez myśli o cenzurze. — Jest to wyraz nadziei i pewności, że przyjdzie moment bez dzieje można je pokazać i wtedy będą świadectwem.

Rezygnując z mecenatu państwowego, kultura niezależna stała się bardzo kameralna i docierała tylko do wąskich elit — gdyby nie Kościół.

W ostatnich latach drugi obieg stał się rzeczywistą alternatywą — zarówno dla twórców jak i dla publiczności.

("Tydzień Polski")

Wieści z Polski

175 ROCZNICA URODZIN FRYDERYKA CHOPINA

Z okazji 175 rocznicy urodzin Fryderyka Chopina odbywają się w Polsce liczne imprezy i koncerty poświęcone wielkiemu artyście.

Centralnym punktem obchodów chopinowskich było wyłonienie polskiej ekipy na Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina...

ROZRÓŻNIENIE

Szereg już tygodni trwa moja rywalizacja (bo dyktanka, niestety) wyprawa w krainę ekonomii. Odrzuciłem kajzerki wypiekane przez wicepremierów...

Czy to źle? Czy to źle, że prywatny piekarz w dzisiejszej Warszawie pracuje w warunkach braku konkurencji?

to sytuacja wymarzona: ma klientelę gwarantowaną, bez względu na cenę i jakość swego pieczywa. Dla nas, klientów, to okoliczność wprost fatalna...

Konkurencja jest tym błogosławionym składnikiem gospodarki prywatnej, który nie pozwala jej stać się nieopohamowanym dyktatorem...

Polsce potrzebni są nie oddzielni, sztucznie hodowani prywaciarze produkujący bądź sprzedający drogie, luksusowe towary dla elity.

Piotr Wierzbicki ("Tygodnik Powszechny")

OBCHODY 200-LECIA BALETU POLSKIEGO

W bieżącym roku przypada 200 rocznica powstania baletu polskiego. Główne imprezy z tej okazji odbędą się w ostatniej dekadzie czerwca.

Joalheria a Pérola e Ótica Moderna. JÓIAS, RELOGIOS, ÓTICA, CRISTAIS, PORCELANAS, ARTIGOS PARA PRESENTES, NACIONAIS E ESTRANGEIROS.

OKULARY, BIZUTERIA, ZEGARKI. CARL R. RAEDER. Rua Riachuelo, 147, CURITIBA.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS. AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO. VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS. MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX).

JÓZEF DZIERZKOWSKI

Arcydzieło organisty

POWIEŚĆ

21) Mogę zarazem odwdziżyć się dziedzicowi, że mi drogę do szkół otworzył, i jeżeli Bóg łaskaw i pobłogosławi moim zmysłom, prędzej niż bym miał prawo się spodziewać, mogę przyjść do jakiegoś w świecie stanowiska.

Parę dni minęło jak sen. I wszyscy znowu płakali, choć Kazio był dobrej myśli i wszystkich pocieszał. Z matką kilka słów pogadał na osobności i poczciwa organistka uśmiechnęła się.
— To dobre dziecko! szepnęła.

X

W dworku organisty od kilku dni ogromne przygotowania. Gotują, pieką, smażą w jednym kącie; w drugim kącie siedzą dziewczęta i coś pilnie szyją, a gawędzą wesoło między sobą. Jest między nimi i Dosią. Tak trwało kilka dni, i piękny dzień jesienny zawitał. Stary ksiądz pleban kończył włośnie Mszę, a ciągle był zartargniony, bo się na chórze oglądał. Jakże się nie miał oglądać, kiedy organista dzwonne rzeczy wyrabia na organach. To ryczy, to szczy, to piszczy dudami, a zawsze fałszywie. Ledwie się Msza skończyła, wybiegł organista jak szalony i czapki nawet nie usmiechnął się i nic już nie mówił o fałszywym granu. Organista, przybiegłszy do domu, jął się sam krzątać, ale po prawdzie powiedziawszy pomagał raczej do nieporządku, niż do porządku. Stary Brzoza tak się śmiał, aż się brał za boki. Dworek organisty wyglądał świątecznie, jakby na zielone święta, tyle tam było kwiatów i zieloności rozmaitej.

— W południe przyjedzie!... powtarzał do wszystkich, dobywając po raz setny list z zanadrza.

— Został adwokatem!... mówi do Brzozy, zapomniawszy, że mu to już od dni kilkunastu powtarza.

Drzwi się otworzyły. Wszedł ksiądz proboszcz. Organista ledwie ze skóry nie wyskoczył z dumy i radości. Ale to nic jeszcze!... Zaturkotało na dworze; to dziedzic z żoną przyjechali. Organista ogłądał się na wszystkie boki, macał sam siebie, omal oców nie przecierał, aby się przekonać, ażali nie śpi. Wielu innych przybyło jeszcze gości, i z miejsczan znakomitszych, i z zaścianka. Było i chłopków kilku, to bracia Dosi!... tęgie i żwawe parobczaki.

Wtem usłyszano trzask z bicza.

— To on! krzyknął organista.

— Gdzie tam! rozśmiały się dziewczęta; to pan Marian płata!

Ksiądz proboszcz wyjął z kieszeni srebrny zegarek.

— Dwunasta dochodzi!

Ledwie te słowa wymówił, drzwi się otworzyły i wbiegł Kazio. Konie zostawił za miasteczkiem, a sam bliższą drożyną przybiegł. Wszyscy się rzucili do niego i rwali na wścigi, kto pierwszy uściska. Wszystkie twarze były rozpromienione radością. Organista z żoną płakali oboje jak dzieci, patrząc na Kazia, który zmężniał i słicznie wyglądał z ciemnym wąsikiem i w czarnej czamarcie.

Państwo Biedzicy zbliżyli się do niego i uściskali oboje serdecznie, a pan się odezwał:

(c. d. n.)

PRACOWNIK-NADZORCA

O dobrych kwalifikacjach potrzebny jest do małego, solidnie zorganizowanego gospodarstwa-ziemskiego — w okolicy Kurutyby. Wygodne mieszkanie — dla małżeństwa — i wólk zapewniają, i odpowiednia pensja miesięczna zgodnie z tutejszym Prawem Pracy.

Kontakt bezpośrednio z właścicielami: Sr. NILO, lub Sra. MARIA. — Rua Jacarezinho, 400 — 80.000 Curitiba-PR, Tel.: 234-7967.

FRANCJA:

90-LECIE URODZIN JÓZEFA CZAPSKIEGO

Polski Paryż uroczysto obchodził imieniny i 90 rocznicę urodzin Józefa Czapskiego. W kościele Saint Pierre du Gros Caillou odbył się wieczór zorganizowany przez Centre du Dialogue, paryski ośrodek kulturalny księży Palotyńców. Spotkaniu przewodniczył ksiądz superior Zedwiedziłski. Przybyło około tysiąca rodaków, w tym wiele osób znanych, w tym przedstawicieli środowisk twórczych. Z pamięci wymie-

nie Kazimierza i Marię Brandysów, Słowmira Mrożka, Adama Zagajewskiego, Jerzego Giedroycia, dyrektora Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, Zdzisława Najdera wraz z żoną, Krzysztofą i Grzyzną Pomianów, tofa i Grzyzną Pomianów, przedstawiciela rządu RF na Wychodźstwie w Londynie Kswarego Reya z żoną, Ewę Gieratową z USA, Józefa Handlsmanna, Romana Palestra, Kazimierza Romanowicza, Jacka Machniewicza, Władysława Zeleńskiego z żoną, Teresę Dzieduszycką, Olę Szerepę Wierską, redaktorkę Editeurs du Dialogue Danutę Szumską, Paulinę Paterową, Jacqueline Dyjas, Jerzego Mondę z żoną, raiową Jakliczową, minam, iż osoby te, zapomniałem wiele znanych bistości.

Otwierający spotkanie superior Modzelewski interesujący, bogaty zyciorcy Czapskiego. I wołny się nie głos zabrali Gustaw. W czaling-Grudziński; o porze 6 lat jak we Włoszech, w 13 lat był niu bitwy o Monte-Czy, najpoznaj Czapskiego. Inor i orkił rolę, jak Czapski. W wojsku polskim i kres czas. W Dzieki. Harmonizacja wielkim znaczeniu mająca jest twórczości Jubilata. Ilo ma o wypowiedział się listy w w. Jelenki, który stworzona przy cisk położony na mieraz pow Czapskiego, mające 76, jeśli własny, oryginalny darza węd odzie.

POLONIA ZAGRANICZNA

WIELKA BRYTANIA:

KONGRES KULTURY POLSKIEJ NA OBCYZYNIE

W dniach od 14 do 20 września bieżącego roku odbędzie się w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym (POSK) w Londynie Kongres Kultury Polskiej na Obczyźnie pod patronatem Prezydenta RP Edwarda Raczyńskiego. Kongres jest natem Prezydenta RP na Uchodźstwie, popartej przez zwolony z inicjatywy Rządu RP na Uchodźstwie, naukowych, około 50 polskich organizacji niepodległościowych, kulturalnych i społecznych. Pracami przygotowawczymi kulturalnymi i społecznymi. Pracami przewodnictwem prof. dr ruję 20-to osobowy Komitet pod przewodnictwem prof. dr Edwarda Szepczanika, prezesa Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie.

Kongres będzie się składał z 7 następujących sesji: Bieżąca Zagadnienia Krajowe; Nowoczesna Historia Polski; Literatura Polska na Obczyźnie; Filozofia Polska na Obczyźnie; Sztuka Ogólno-Naukowa; Oświata, Książka i Prasa Polska na Obczyźnie; Kultura Polska w Obliczu Kultur Krajów Osiedlenia. Kongres obejmie Konferencje Bibliotek i Muzeów Polskich na Zachodzie, Wystawę Pamiętnikarstwa Polskiego na Obczyźnie, Wystawę Sztuki Plastycznej, Wystawę Prac Fotograficznych Polskiej YMCA oraz Wystawę Filatelistyczną. Wieczorami odbędą się imprezy artystyczne: sztuka teatralna, występ zespołu tanecznego "Mazury", wieczór poezji autorów emigracyjnych, koncert kompozytorów polskich na emigracji oraz recital skrzypcowy.

Około 200 polskich uczonych oraz pracowników oświaty i kultury z 20 krajów zapowiedziało swój udział w Kongresie. Dalsze zgłoszenia przyjmuje Sekretarz Generalny, dr Zdzisław Walaszewski (c) o) PTNO-POSK, 240 King Street, London W6 ORP.

Opłata rejestracyjna wynosi £ 10, ryczałt za imprezy artystyczne £ 10 i koszt pozemalnej kolacji £ 10. Należność oraz ewentualne donacje można przekazać czekiem wystawionym na "Kongres Kultury Polskiej" lub na konto: "Congress of Polish Culture", a/c No 90728071, Barclays Bank PIC, 30 Sloane Square, London SW1W 8AF.

RFN:

BONN WSPIERA RZĄD PRL

Niemcy Zachodnie pomogą Polsce w przyszłych negocjacjach na temat rozłożenia spłat długów i gotowe są udzielić Warszawie nowych kredytów — oświadczył minister gospodarki Niemiec Zachodnich Martin Bangemann, który odbył dwudniową wizytę w Warszawie. Powiedział on w wywiadzie dla radia Deutschlandfunk: "Pokładamy pełne zaufanie w dobrym i rozsądnym rozwoju gospodarczym Polski".

Dodał, że udzielenie Polsce nowych kredytów będzie możliwe po rozwiązaniu pewnych dwustronnych problemów handlowych.

Według Bangemann, Polska powinna mieć wolny dostęp do rynków Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Dopóki Zachód nakłada ograniczenia na eksport z Polski, nie powinien od niej oczekiwać spłaty długów — dodał.

DZIAŁ POETYCKI

Alex A. Olecki

Pani dalekich dróg...

Na Twojej twarzy smutne zastuchanie
Patrzysz na maki i cierniste głogi
Co ściera się w prochu pod twe święte nogi
I szepczą: Pani okaż zmiłowanie!

Otocz opieką idących po drogach
Dalekich, pełnych bolesnej udręki
I pobłogosław i oszczędź im meki
Daj cię radości w obcych pustych drogach.

Daj odpoczenie i taszę przetrwania
Zostaj nadzieję, że kiedyś po latach
Zobaczą dom swój zanurzony w kwiatach
I dlonie bliskich w geście powitania.

Świecie
rak kardy
Brazylii p
Czapskiego
I wołny się
nie głos zabrali
Gustaw. W czaling-Grudziński; o porze 6 lat jak we Włoszech, w 13 lat był niu bitwy o Monte-Czy, najpoznaj Czapskiego. Inor i orkił rolę, jak Czapski. W wojsku polskim i kres czas. W Dzieki. Harmonizacja wielkim znaczeniu mająca jest twórczości Jubilata. Ilo ma o wypowiedział się listy w w. Jelenki, który stworzona przy cisk położony na mieraz pow Czapskiego, mające 76, jeśli własny, oryginalny darza węd odzie.

ARGENTYNA:

JESZCZE DO POLSKI

W "Głosie Polki" stycznia 85 roku w POM zająłem się harcerzy polski kowa, których Osrodku w Burzawy. R. BAD wyprawą w Andy. Jeden z uczestników sesji, dr Andrzej w drodze powitania w 1917. Polski odwiedził harcerzy w rejonie i mieszka Aires dzieląc się z gami o wynikach i Cytuje na terenie Andów Polakich, co ujął także le do "Głosu Polki".

Korzystam z tej do moich paswie informacji naswie. Odpowiedziem bardzo istotnym. Nowicie sprawę kiej ekspedycji. waniu wyprawy w Szkol. ze staje się konmadzenie odpowiaduszów na ten cel. to wysiłkiem zbieglą dwu lat. Na szym źródłem stała się praca w Krakowem. Mianonano czyszczeni tych hut i innych było pracą bardzo wyjątkowo dobrdana. Wykonali członkowie wyprawy.

Część ekipy góry Norwegii, a wybrało się do ludniowej na Grubiego. Masz

Ja ma w pokeru. Ja ma Znowu
Li
An
M
M
F
000 C
gentyński.

TADEUSZ KRUL

WYJĄTKI Z PAMIĘTNIKA

PO POWROTCIE Z POLSKI

Święciana kapłaniada otrzymał w katedrze Wawelskiej z rąk kardynała Adama Sapiehy dnia 8 kwietnia 1939 roku. Do Brazylji przybył 16 sierpnia tegoż roku, prawie w przeddzień II wojny światowej.

W czasie swego 43-letniego pobytu w Brazylji pracował przez 6 lat w Matrze jako wikary, 1 rok w Abrahães, w ciągu 13 lat był profesorem w Małym Seminarium Księży Misjonarzystów w Monje, najpierw w Kurytybie a później w Araukarii, organizując przy okazji orkiestrę dętą, złożoną z Małoseminarzystów.

Od 23 lat jest redaktorem tygodnika LUD i przez ten czas kierował przez okres czasu - dyrygentem Polskiej Grupy Folkloru w Parale. Dzięki studiom muzycznym w Krakowie zdobył sztukę aranżacji i instrumentacji, bez czego nie mógłby się obejść przy kierowaniu chórem i orkiestrą tego zespołu. Hobby ks. Święciana jest wędkarstwo w którym doszedł do perfekcji. Kiedy tylko ma chwilkę czasu spieszy nad rzekę i moczy cierpliwie wędkę w wodzie. W morzu natomiast płucze krewetki - uloną rybą przynętą ryb z sionej wody, a szczególnie raków. Ma także pasję na mieraz powodzenie w rybołówstwie, a czasem przyniesie taaka rybę, jeśli mu nie spadnie z haczyka do wody. Bo to się często zdarza wędkarzom, największa sztuka uwalnia się i znika w wodzie.

Oprócz dyrygenta i pracownika społecznego ksiądz Józef jest znany pośród Polonii jako wielki patriota. W ogóle polskim księżom i zakonnikom ze zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia i Rodziny Maryi jesteśmy dłużnikami za patriotyczne przypomnienie polskości w parafiach i szkołach przedwojennych. Świadciami tego twierdzenia byli i są polscy konsulowie służbie dyplomatycznej w Kurytybie - Mieście Uśmiechu.

A propos, warto w tym miejscu wspomnieć ciekawostkę z naszego drugiego spotkania z p. Ryszardem Badońskim w Krakowie (w "Klubie 6 Kontynentów"). (Posiadam tekst - obrotu programów).

R. BADOŃSKI - "... Jest też wśród wielkiej ilości poczty, która nadeszła do "K6K" dla pana Tadeusza Krula, list od jednego z uczestników naszego Siemaszki z Czelandzi. Pisze on, że nasz program wypracował w nim wielkie wzruszenie, gdyż także urodził się w Brazylji w drodze powrotnej w 1917 roku, a więc niemal w tym samym czasie co Tadeusz Krul. Więcej: sądzi, że jego ojciec, pochodzący z Wolicy, mieszkał w Kurytybie, mógł być w domu rodziców w czasie powstania Tadeusza Krula.

Cytując fragment listu: "żył na przedmieściu Kurytyby, na terenie Andorów Polaków wcześniej tam przybyłych. Trzeba było długo iść do szkoły prowadzonej przez polskie siostry zaledwie do "Głosu Polaka". Uczyliśmy się po polsku. Za rozmowy w języku portugalskim otrzymywaliśmy się różną po gołych nogach".

(Dygresja: czy Tadeusz Krul był podobnie "kształcony", iż świetnie mówił po polsku choć urodził się w Brazylji)? Odpowiedział panu Badońskiemu: - Zaprzeczam, ja nigdy nie byłem karany za brak pilności w nauce. Jeśli mnie stawiano czasem w kądle to z powodu igraszek. W szkole Rodziny Maryi byłbym tylko pierwszy rok, później cztery lata w wyprawie do Szkole Ludowej i trzy lata w Kolegium H. Ślędkiewicza. W Szkole Ludowej profesor Jan Pysch "kształcił" półmiedzią okrągłą gumą. O tym, że szczególnie w moim pamiętniku "Spod Lublina do Parany".

Różną po gołych nogach za rozmowę po portugalsku, i to w Brazylji!... No, no, szczęście, że tego nikt nie doniósł brajskim władzom. Było by nie mało kłopotu i nieprzyjemności. Można było nawet, że w tym przypadku dekret nacjonalizacyjny by kilkaletniemu przyspieszeniu.

(c. d. n.)

Uśmiechnij się...

- Tak się pan chwalił swą papugą, a ona przecież nie nie członkini wypraw...
- To dlatego, że od trzech dni się gniewamy.

- Te ciągle dowcipy na temat teściowych są już nie smaczne. Na przykład, moja teściowa jest aniołem - mówi jeden z drugiego.

- Masz szczęście - wola drugi, bo moja jeszcze żyje.

- Ja mam trzy asy - wola jeden z kowbojów podczas zająć w ten sposób pokera. A ty co masz?

- Ja mam obdziejony rewolwer.
- Znowu wygrałeś filucie. Ty masz dziś szczęście!

OÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600
Telefone: 222-1229

1000 CURITIBA

PARANA

W KÓŁKU RODZINNYM

Kobieta i Matka w dawnej Polsce

(NA DZIEŃ MATKI)

Mawiano, że Polska stała się jednostkami. Rzecz by raczej można, że stała rodziną. W społeczeństwie tak niedostatecznie obwarowanym instytucjami ładu i bezpieczeństwa publicznego (...) w kraju, o którym Rej, piszący w porze, co w oczach wszystkich późniejszych pokoleń uchodziła za złote czasy narodowego bytu (...) przeważała część tych obowiązków, które spełniać winny: państwo, władze, ustawy - spały na rodzinie.

Najsurowszy nawet sędzia przeszłości przyznać musi, że rodzina polska spełniała ten wielki obowiązek, że była najsilniejszym fundamentem obywatelskim i narodowym i że w najgorszych nawet czasach byc nim nie przestała. Kiedy wyszczepiono poszło w grzyby, na niej budowało się nowe życie, przechowywała w sobie wiernie wszystko, co było warunkiem i rękomią odrodzenia.

W przeszłość, która nas tu zajmuje, spełniała misję wyroczni, godziła sprzeczności publicznych i prywatnych interesów; była bodźcem i hamulcem zarazem: bodźcem swoją tradycją i ambicją, hamulcem swoją poczciwością i karnością. Można powiedzieć, że topniał w niej i miarkował się krnąbrny i porywczy temperament narodowy, posmakując się wybujały i aż do niesforności niezawisły indywidualizm szlacheckiego charakteru.

Etyczna siła rodziny długo była jedynym ratunkiem spraw publicznych; rodzina była też najwyższą, a może nawet jedyną rozstrzygającą instancją opinii w społeczeństwie, którego klątwą była niesfornosc i pobłażliwość publiczna. Bardziej niż na wyroku trybunalskim, bardziej niż na sejmikach i na sejmie, na zjazdach i na wy-

borach, gruntuowało się zdanie o ludziach na opinii rodzinnej. (...)

Człowiek wątpliwego charakteru łatwiej mógł odgrywać rolę w publicznym życiu aniżeli znaleźć poczesne miejsce w czysto rodzinnym ognisku, łatwiej mu było zostać urzędnikiem powiatowym, posłem lub reputantem na trybunał senatu spowinowacząc się z całą rodziną, otrzymać rękę córki dobrego domu, ożenić w nim syna.

Wpływ i znaczenie rodziny były tym potężniejsze, im szerzej pojmowano jej granice, a nǳdzie nie pojmowano ich tak szeroko jak w Polsce. (...)

Gdyby jedyną i rozstrzygającą cechą obyczajowej kultury było stanowisko kobiety, to szlacheckiej Polsce należałby się może z tego tytułu prym między narodami. Stanowisko żony i matki było w całym znaczeniu tego słowa dostojne; wpływ kobiety wielki, często nawet przemożny. Żona "kleinot drogi", żona "młoty i wdzięczny, a równy tobie towarzysz", żona "ożdobą mężowi", żona "główną koroną" - wszystkie te nazwy, spotykane ustawicznie u naszych poetów i pisarzy, począwszy od Reja i Kochanowskiego, a skończysz na najnowszych - to nie były cze słowa, jak tyle innych w naszej literaturze, to była cała prawda; stwierdzają to wszystkie inne, najmniej podejrzane źródła obyczajowej przeszłości: akta sądowe, intercyzy, testamenty, listy poufne nie mówią już o pamiętnikach. Jest to rys naprawdę charakterystyczny, iż żonie dawano zazwyczaj nazwę "przyjaciela". Nie tylko szlachta, ale i wielcy panowie, którzy łatwiej i wcześniej odbiegali od staropolskiego słownika i obyczajów - mianują żonę przyjaciela. Janusz Radziwiłł, prosząc króla Władysława IV o pomoc do ręki panny Potockiej, zaklina go, aby nie odmówił, bo tu "nie o urząd, nie o wakancję idzie, ale o wiecznego przyjaciela"; Jerzy Ossoliński, starając się o Danilowiczów, według słów własnych, "szuka przyjaciela jako najdroższy skarb i największe powołanie"; Franciszek Sapieha, koniuszy w litewski, w testamencie swolm z r. 1683 żegna "najmilszego po Panu Bogu przyjaciela, małżonkę Annę z Lubomirskich"; ks. Albert Radziwiłł, żrzekając się mimo woli ręki wojewodzianki sandomierskiej na rzecz swego synowca powiada, że odstępuje mu "od Boga naznaczonego przyjaciela"; wojewoda miński, Krzysztof Zawisza, mówi w swoim pamiętniku, że "cokolwiek ma reputacją i światła i błogosławieństwa od Boga, ma to z osobliwej łaski Opatrzności, że mu dał przyjaciela, Teresę Tyszkiewiczównę".

Pod tą nazwą Przyjaciela kryje się wyraz emancypacji kobiety w najpełniejszym znaczeniu tego słowa. Widząc w żonie przyjaciela, dawano jej niejako niezawisłość od znikomych warunków upodobania, od młodości i piękności; wymagano d niej nie tylko sentymentu, ale i męstwa, nie tylko serca, ale rozumu i czynu.

(Z książki W. Łoźniński "Życie polskie w dawnych wiekach", fragment rozdziału "Dom i świat").

ZWYKŁE MATCZYSKO

Matka Graczków? Rzymka matrona?
"Propagandowe" nazwisko?
Nie, to tylko dobroć wcielona,
Zwykłe matczycko.

Wielkość mało dla niej stanowi.
Do szczęścia jej nie wystarczy.
Nie ona to rzekła synowi:
"Z tarczą albo bez tarczy!"

Mocna nie jest. Wzdycha i płacze
Nad pominiemciem jednostki,
Nad dziekiem swoim tulacem,
Nad zagadką wyroków boskich.

Lecz za każdą jej łzę spada poisk!
Za westchnieniem — dymi rumowisko!
I cóż na to Anioł Dobroci?
Płacze dalej i oto wszystko.

Leć światem rykoszetów echa,
Płomą gniewy i odwety,
Któż by z panów zemsty poniechał,
Zemsty z Bogiem lub przeciw Bogu?

Victorie staną u progu —
A tu tylko matczycko tęskni.

Władcy wojny prowadzą. Stać ich
Na ofiary ku przyszłym chwałom!
Ale matka za to wszystko zapłaci,
Jeśli syn jej nie powróci cało.

Maria Jasnogórska Pawlikowska (1891 - 1945)

KUCHNIA POLSKA

KRUPNIK

Pół litra spirytusu, szklanka wrzątku, szklanka miodu, ćwierć laski wanilii (lub cukier waniliowy), 150 g cynamonu, 3 goździki, szczypta gałki muszkatołowej, skórka z cytryny.

Do wrzątku dodać miod, wanilie, cynamon, trochę startej gałki muszkatołowej, otartą skórkę z cytryny (przedtem starannie umytej i sparzonej). Zagotować, utrzymać wrzenie przez kilka minut, przecedzić, jeszcze raz zagotować i przelać do dzbanka. Z dala od ognia dolać spirytusu, wymieszać. Podawać w kieliszkach, bardzo gorący.

GROG

500 g cukru zalać litrem wody i połową szklanki bardzo mocnej esencji z herbaty, wcisnąć sok z 3 cytryn, zagotować, wlać szklankę rumu i gorący ponalewać do szklanek, a do każdej włożyć plasterka pomarańczy.

WINO GRZANE

Butelkę czerwonego wina zagotować z dodatkiem 100 g cukru (lub lepiej z czubatą łyżką miodu), trzech goździków i łyżeczki mielonego cynamonu. Wcisnąć sok z cytryny. Podawać gorące w szklanceczkach.

Papa anuncia nomeação de vinte e oito cardeais

ROMA — O Papa anunciou recentemente a multidão de fiéis, na praça São Pedro, a próxima nomeação de 28 cardeais. A nomeação será feita no consistório de 25 de maio. O papa citou os nomes dos 28 cardeais, que pertencem a 19 nações, observando, porém, que embora haja outras pessoas digníssimas que teriam merecido ser incluídas na lista, ele julgou oportuno não ultrapassar o limite fixado pelo seu predecessor Paulo VI.

Como se sabe, esse limite para os cardeais que não tenham completado 80 anos, e que conservam assim o direito de participar do conclave, é fixado em 120 cardeais. João Paulo II tinha, assim, à disposição 26 barretes cardinais, mas as nomeações anunciadas são 28, porque um dos nomeados é o sociólogo monsenhor Pietro Pavan, de 80 anos completos, de Televiso (Veneto), que, notoriamente, participou da redação de algumas encíclicas papais, entre as quais a Mater et Magistra de João XXIII.

Além disso, deve-se ter em mente que o cardeal italiano Francesco Carpino completará 80 anos no próximo dia 18 de maio, isto é, antes do consistório.

Os 28 novos cardeais, cujos nomes foram lidos pelo papa diante da multidão, são:

O arcebispo Luigi Dadaglio, pró-penitenciário do Vaticano, funcionário encarregado dos assuntos não doutrinários relacionados com as absolvições.

O indiano Simon Banglorsamy, 61 anos, arcebispo emérito de Bangalore, secretário da Congregação para a Evangelização dos Povos (Propaganda Fide).

O nigeriano Francis Arinze, 53 anos, pró-presidente do Secretariado para os Não-Cristãos.

O chileno Juan Francisco Fresno Larrain, 60 anos, arcebispo de Santiago do Chile.

O italiano Antonio Innocenti, 69 anos, núncio apostólico na Espanha.

O nicaraguense Miguel Obando y Bravo, 59 anos, arcebispo de Manágua.

O alemão Augustin Mayer, 74 anos, pró-prefeito da Congregação para os Sacramentos e o Culto Divino.

O espanhol Angel Suquima Goicoechea, 68 anos, arcebispo de Madrid.

O belga Jean Jerome Hamer, 67 anos, pró-prefeito da Congregação para os Religiosos e Institutos Seculares.

O filipino Ricardo Vidal, 54 anos, arcebispo de Cebu.

O polonês Henryk Roman Gulbinowicz, 57 anos, arcebispo de Wrocław.

O etíope (nascido na Eritréria) Paulos Tzadua, 63 anos, arcebispo de Adis Abeba.

O checoslovaco Josef Tomko, 61 anos, secretário-geral do Sinodo dos Bispos (foi nomeado pró-prefeito de Propaganda Fide).

O ucraniano Myroslav Ivan Lubachivsky, 61 anos, arcebispo de Lviv, Ucrânia.

O polonês Andrzej Maria Deskur, 61 anos, presidente emérito da Pontifícia Comissão para Comunicações Sociais.

O francês Paul Poupard, 54 anos, pró-presidente do Secretariado para os Não-Crentes.

O canadense Louis Albert Vachon, 73 anos, arcebispo de Quebec.

O francês Albert Decourtray, 62 anos, arcebispo de Lion.

O venezuelano Rosalio José Castillo Lara, 62 anos, pró-presidente da Pontifícia Comissão para a Autêntica Interpretação do Código de Direito Canônico.

O alemão Friedrich Wetter, 57 anos, arcebispo de Munique e Freising.

O italiano Silvano Piovanelli, 61 anos, arcebispo de Florença.

O holandês Adrianus J. Simonis, 63 anos, arcebispo de Utrecht.

O canadense Edouard Gagnon, 67 anos, pró-presidente do Pontifício Conselho para a Família.

O austríaco Alfons Stickler, 74 anos, pró-bibliotecário e pró-arquivista da Santa Igreja Romana.

O norte-americano Bernard F. Law, 54 anos, arcebispo de Boston.

O norte-americano John J. O'Connor, 65 anos, arcebispo de Nova York.

O italiano Giacomo Biffi, 57 anos, arcebispo de Bolonha.

O italiano Monsenhor Pietro Pavan. Monsenhor Pavan, de acordo com uma disposição do papa, deverá ser consagrado bispo. Entre os neocardeais, como se vê, figuram três latinos-americanos. Nenhum da Argentina e do Brasil. É significativa a nomeação do arcebispo de Manágua.

O papa quis elevar ao purpuro alguns expoentes da Cúria Romana que estão exercendo cargos que sempre foram ocupados por cardeais.

(Rocco Morabito)

DIA DAS MÃES

Mãe, três letras, uma sílaba, palavra pequena mas que diz muito. Nada no mundo é tão sublime que ser mãe. Missão nobre que enfrenta muitas dificuldades. Missão que só desempenha quem está preparado. Missão muitas vezes não compreendida. Missão feita de amor.

Sim, mãe, o amor predomina em tua missão. Sem amor não és mãe. Primeiro amor pelo teu companheiro e colaborador nesta sublime missão e depois amor pelo teu fruto. Desde o primeiro momento até sempre.

E não poucas vezes, quem mais deveria te agradecer, teu filho, em vez de agradecer por tê-lo trazido ao mundo, te mal agradece pelo mesmo motivo. Da mesma forma continuas amando este fruto que tantos sacrifícios te custou.

Eu quero te agradecer.

Não encontro palavras para te agradecer, mãe. Muito obrigado é o que eu sei dizer neste momento. Mas este muito obrigado expressa todo o agradecimento que sinto em meu coração.

Sel também que muitas vezes te fiz sofrer. Muitas vezes te magoei o coração. Por estas vezes, mãe, te peço desculpas.

Neste dia das mães, quero que sintas meu abraço e meu beijo e quero que te lembres da aquela que foi a mãe exemplar, a mãe de Cristo: Maria. Com ela os pesos ficam mais leves.

Um beijo, teu filho.

Altamir Fontana

O Novo Salário

O novo salário-mínimo válido em todo o país a partir de 1.º de maio é de Cr\$ 300,00, de acordo com o decreto assinado pelo presidente José Sarney. Esse montante representa um acréscimo de 10% sobre o salário-mínimo anterior, que desde 1.º de novembro de 1984, que era de Cr\$ 270,00. Para se chegar ao número final de salários, os dados do Índice Nacional de Preços ao Consumidor (INPC). Assim, o salário-mínimo será de Cr\$ 11.104 e o horário de trabalho será de 44 horas.

Nota de falecimento



Nascido em Rio Claro do Sul, Paraná no dia 31 de outubro de 1919, faleceu serenamente no dia 20-03-85, tendo como causa: Morte súbita, cardiopatia hipertensiva. Sr. Leonardo Górski.

Iniciou sua formação educacional em sua cidade natal, Curitiba, indo posteriormente trabalhar em Cruz Machado, no Rio Grande do Sul.

Como ser humano, tinha como meta formar o seu clã, para isto casou com a Senhora Carolina Ostrowski na cidade de Cruz Machado, vindo residir em Cruz Machado, Estado do Rio Grande do Sul, sendo comerciante e vereador pelo município de Gaurama - RS.

"Passa depressa a vida, como o tempo", foi assim se formando sua família, nascendo Osvaldo, Teresa, Augusto, Antonio Carlos e Salete Inês para junto DAQUELE que os abençoou: Osvaldo e Claudete Grzybowski e Severino Mikoanski, Salete Moretto.

"Deixai vir a mim as crianças seguidas por nosso Pai Leonardo carinhosamente seus netos: Rejane Maria, Luci Antonia, Diane e João Francisco, que seu olhar, sendo que o menor mo sorriso, como expressão das suas valiosas de todas as jóias, a educação e a cultura sempre foi difundida familiar, enfatizando a tradição esta foi expandida através do ciclo fundador.

Devoto de Nossa Senhora no decorrer das encomendações realizadas pelos Padres Francisco São Pedro de Erechim e Eduardo Sant'Ana de Carlos Gomes, Serdeczna Matko, pelos seus davam o último adeus, o seu Uplywa szybko zycie.

"Passa depressa a vida, como o tempo". Para nós que ficamos, passava de verão, rápida e serena, valiosamente teus ensinamentos, de nós com tuas palavras firmes e das.

Nesta porta que fechou-se material, deixaste conosco a para que não em um ano, momento, mas, sempre estejamos

Juros, Correção Monetária E Muita Felicidade.

Caderneta de Poupança Bamerindus Bom tempo todo dia



Seguro, Você Vive Melhor.

Bamerindus Companhia de Seguros

